

Sygn. akt VI ACa 368/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział VI Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA - Mariusz Łodko

Sędzia SA - Jolanta Pyżlak (spr.) Sędzia SA - Tomasz Szanciło

Protokolant - Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2017 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko Towarzystwo (...) S.A. w W.

o ukształtowanie stosunku prawnego

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 17 grudnia 2015r.

sygn. akt XXV C 1395/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że zmienia sposób wykonania zobowiązania pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. wobec powódki D. S. wynikającego z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z dnia 9 października 2003r. (Polisa nr (...)) zawartej przez poprzednika prawnego pozwanego ze sprawcą szkody L. S., a stwierdzonego prawomocnymi wyrokami Sądu Okręgowego w W.z dnia 8 maja 2012r. sygn. akt XXV C 1076/076 i Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 19 września 2013r. sygn. akt VI ACA 1044/12, poprzez ustalenie górnej granicy odpowiedzialności pozwanego wobec powódki za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 18 grudnia 2003r., do sumy gwarancyjnej stanowiącej równowartość w złotych kwoty 3 000 000 (trzy miliony) euro, ustalonej przy zastosowaniu kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski obowiązującego w dniu wyrządzenia szkody;

- w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki D. S. kwotę 10 997 zł (dziesięć tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki D. S. kwotę 12 780 zł (dwanaście tysięcy siedemset osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. VI ACa 368/16

UZASADNIENIE

Pozwem z 30 września 2014 r. powódka D. S. wniosła przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o:

1) zmianę sposobu wykonywania zobowiązania pozwanego wobec powódki, wynikającego z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z dnia 9.10.2013 r. (polisa nr (...)) zawartej między poprzednikiem prawnym pozwanego a L. S., sprawcą wypadku w którym ucierpiała powódka, a stwierdzonego prawomocnymi wyrokami Sądu Okręgowego w W., XXV Wydziału Cywilnego, z dnia 8.05.2012 r., sygn. akt XXV C 1076/07, i zmieniającego go wyroku Sądu Apelacyjnego w W.VI Wydziału Cywilnego z dnia 18.09.2013 r., sygn. akt VI ACa 1044/12) poprzez ustalenie granicy odpowiedzialności pozwanego względem powódki do sumy gwarancyjnej 3.240.000,00 euro,

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według spisu kosztów, a jeśli nie został złożony, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z 3 grudnia 2014 r. pozwana – Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. – wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2015r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXV C 1395/14 powództwo oddalił i zasądził od D. S. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. 3600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej:

W dniu 18 grudnia 2003 r. D. S. brała udział w wypadku samochodowym, w którym doznała poważnych obrażeń ciała. W wyniku wypadku odniosła ona obrażenia ciała skutkujące trwałym uszczerbkiem na zdrowiu i w konsekwencji utraciła zdolność do samodzielnej egzystencji.

Wyrokiem z dnia 08 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził na rzecz D. S. następujące kwoty: 500 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami, 217 452,51 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi, 7 500 zł miesięcznie tytułem renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od dnia 13 listopada 2007 r. do dnia 31 marca 2011 r. i 10 700 zł miesięcznie z tego samego tytułu od dnia 01 kwietnia 2011 r., 1 800 zł miesięcznie tytułem renty z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej wraz odsetkami w przypadku opóźnienia w zapłacie od dnia 01 kwietnia 2011 r. Sąd Apelacyjny, na skutek rozpoznania apelacji obu stron, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że podwyższył on zasądzoną kwotę z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę do kwoty 750 000 zł, obniżył zasądzoną kwotę z tytułu odszkodowania do kwoty 211 561,88 zł, obniżył zasądzoną kwotę renty z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej do kwoty 1 600 zł, a także ustalił odpowiedzialność pozwanego za mogące ujawnić w przyszłości szkody, wynikające z wypadku, jakiemu D. S. uległa w dniu 18 grudnia 2003 r.

Sprawca wypadku – L. S. – miał zawartą od dnia 09 października 2003 r. z poprzednikiem prawnym pozwanej obowiązkową umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych – polisa nr (...).

Odpowiedzialność pozwanego względem powódki podlegała ograniczeniu wyznaczonemu wysokością sumy gwarancyjnej wynikającej z polisy sprawcy wypadku. Suma ta, oznaczona została przez pozwanego zgodnie z dyspozycją § 10 ust. 4 Rozporządzenia Ministra (...)z dnia 24.03.2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, na kwotę 2 706 480,00 zł (600.000,00 Euro x 4,5108 zł, tj. kurs euro z dnia 09.10.2003 r.).

Po zawarciu umowy ubezpieczenia OC – 09.10.2003 r. – i po zdarzeniu, z którego wynikła szkoda powódki (18.12.2003 r.), nastąpiła wielokrotna zmiana przepisów dotyczących wysokości sumy gwarancyjnej, by ostatecznie sumę tę ukształtować na wysokości 5 000 000,00 euro. Zmiany te wynikały z konieczności implementacji przez Polskę tzw. V dyrektywy komunikacyjnej tj. dyrektywy z dnia 11 maja 2005 r. Parlamentu Europejskiego i Rady (2005/14/WE)

zmieniającej dyrektywy Rady 72/166/EWG, 84/5/EWG, 88/357/EWG i 90/232/EWG oraz dyrektywy 2000/26/WE Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczących ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych.

(...) S.A., realizując w/w wyroki sądowe, określające odpowiedzialność względem D. S., zapłaciła dotychczas powódce następującą łączną kwotę: 1 824 311,88 zł . Tym samym, począwszy od 2015 r. pozostała do wykorzystania przez D. S. sumę gwarancyjną w sprawie jest kwota 581 388,12 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty, których prawdziwość, ani wiarygodność nie były w sprawie przez żadną ze stron kwestionowane.

Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wskazał, iż legitymacja procesowa to uprawnienie do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie, to znaczy, że osoba lub przedsiębiorstwo może występować w roli powoda lub pozwanego. Stronami umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego są ubezpieczyciel i ubezpieczający, tj. w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy (...) S.A. oraz L. S.. Powódka z kolei jest osobą poszkodowaną, a więc osobą spoza stosunku prawnego umowy ubezpieczenia, dysponując w stosunku do umowy ubezpieczenia jedynie uprawnieniem do dochodzenia roszczeń bezpośrednio od ubezpieczyciela (actio directa), a to zgodnie z art. 822 § 4 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego żaden przepis prawa nie czyni osoby poszkodowanej stroną umowy ubezpieczenia, a tylko rażąca strata jednej strony, a więc L. S. lub (...) S.A. uzasadnia po ich stronie potencjalnie legitymację czynną do wystąpienia z tego typu roszczeniem. Powyższa okoliczność sprawia w ocenie tego Sądu, iż roszczenie sformułowane w pozwie nie przysługuje osobom spoza stosunku umownego – powódce.

Sąd Okręgowy uznał także, że strona powodowa nie wykazała przesłanek z art. 357¹ k.c. wskazał, iż zgodnie z treścią przepisu art. 357¹ k.c., jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąca strata, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Rozwiązując umowę, sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym. W/w przepis stanowi źródło kompetencji sądu do ingerencji w istniejący stosunek prawny. W razie ziszczenia się wskazanych w przepisie przesłanek, po wystąpieniu przez jedną ze stron z odpowiednim żądaniem, sąd może wydać konstytutywny wyrok zmieniający bądź rozwiązujący stosunek prawny. Takie skutki prawne zastosowania klauzuli rebus sic stantibus nie budzą obecnie ani w doktrynie ani też w judykaturze wątpliwości.

Możliwość zastosowania art. 357¹ k.c. zależy od spełnienia się następujących przesłanek:

- 1) źródłem powstania zobowiązania musi być umowa,
- 2) musi nastąpić zmiana stosunków o charakterze nadzwyczajnym,
- 3) zmiana ta musi nieść za sobą nadmierną trudność w spełnieniu świadczenia lub musi grozić jednej ze stron rażąca strata,
- 4) między dwiema ostatnimi przesłankami zachodzić musi związek przyczynowy,
- 5) zachodzić musi nieprzewidywalność przesłanki nadmiernej trudności w spełnieniu świadczenia lub groźby rażącej straty lub nieprzewidywalność skutków nadmiernej trudności w spełnieniu świadczenia lub rażącej straty.

Zdaniem Sądu Okręgowego - już pierwsza z w/w przesłanek nie została w niniejszej sprawie spełniona, gdyż źródłem powstania zobowiązania stron nie jest umowa.

Odnosząc się do drugiej z przesłanek, to Sąd I instancji wskazał, iż zmiana stosunków oznacza przede wszystkim, iż okoliczności, warunki, położenie czy sytuacja, w której działają strony staje się inna niż w chwili zawarcia umowy. Przez nadzwyczajną zmianę stosunków rozumieć należy zaś taki stan rzeczy, który zdarza się rzadko, a jednocześnie jest niezwykle, niebywały, wyjątkowy, normalnie niespotykany. „Nadzwyczajna zmiana stosunków” oznaczać może wyłącznie zmiany o charakterze powszechnym, tj. zmiany o skali ogólnospołecznej, dotyczące dużych zbiorowości i występujące na znacznym obszarze. Chodzi tu o okoliczności towarzyszące zobowiązaniu w czasie między jego powstaniem a wykonaniem. Zmiana stosunków powinna mieć charakter nadzwyczajny (nietypowy), lecz odmiennie niż na gruncie art. 269 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1933 r. - Kodeks zobowiązań nie musi ona mieć charakteru katastroficznego. Nie jest więc konieczne, by powodowały ją zjawiska, takie jak rozruchy wojenne, epidemie czy klęski żywiołowe. Przez nadzwyczajną zmianę stosunków rozumieć należy stan rzeczy, na który składają się okoliczności nieobjęte typowym ryzykiem umownym, mające obiektywny charakter, a zatem niezależne od stron, czego one nie przewidywały przy zawieraniu umowy i nie miały podstaw do przewidzenia (wyrok SN z dnia 21 września 2011 r., I CSK 727/10, LEX nr 1043967).

W ocenie Sądu I instancji - powyższa przesłanka również nie została spełniona w niniejszej sprawie. Przede wszystkim zmiana wysokości sum gwarancyjnych nie miała charakteru nagłego, czy wyjątkowego, a była konsekwencją wprowadzania prawa unijnego do polskiego porządku prawnego, co miało charakter ewolucyjny. Stosowanie klauzuli *rebus sic stantibus* możliwe jest m.in. w razie nadzwyczajnej zmiany sytuacji gospodarczej, tzn. zmiany szczególnie głębokiej (załamania gospodarczego objawiającego się hiperinflacją, gwałtownym spadkiem dochodu narodowego, bardzo dużym bezrobociem, masowymi upadłościami przedsiębiorców itp.). Natomiast zmiana obowiązującego prawa, w myśl dominującego poglądu doktryny, nie stanowi „nadzwyczajnej zmiany stosunków” w rozumieniu art. 357¹ k.c. (Kodeks cywilny. Komentarz pod red. prof. dr hab. Edward Gniewek, prof. dr hab. Piotr Machnikowski, Rok wydania: 2014, Wydawnictwo:(...)). Istotą zobowiązania w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest element losowy w postaci możliwości wystąpienia wypadku z udziałem ubezpieczonego kierowcy, z czym wiązać się może świadczenie na rzecz poszkodowanego, w tym o znacznej wysokości. W ocenie Sądu I instancji - wysokość szkody sama w sobie nie stanowi zmiany stosunków, w tym o intensywności godnej miana nadzwyczajnej, bowiem w innym wypadku, za uzasadniony należałoby uznać, iż suma gwarancyjna ma charakter tylko instrukcyjny, a nie wiążący, gdyż zawsze zachodzi ryzyko, iż szkoda przekroczy wysokość sumy gwarancyjnej. Pogląd taki nie może znaleźć uzasadnienia w obowiązującym stanie prawnym, więc nie jest uzasadniony także w przedmiotowej sprawie. Wobec powyższego, ocena powódki, iż zmiana przepisów prawa ubezpieczeniowego, prowadząca do zmiany sum gwarancyjnych w ubezpieczeniach obowiązkowych in plus stanowi nadzwyczajną zmianę stosunków nie znajduje uzasadnienia. Istotą zmian było poprawienie sytuacji poszkodowanych, którzy doznali obrażeń ciała po wprowadzeniu opisanych przez powódkę zmian, a nie modyfikację uprawnień powódki przez ich ograniczenie. Są one dokładnie takie same, jak gdyby zmiana przepisów co do sum gwarancyjnych w ogóle nie miała miejsca, co jest wystarczającym dowodem na brak wpływu zmian na sytuację poszkodowanej. Skoro tak, to nie tylko nadzwyczajnie, ale w ogóle nie uległy zmianie stosunki opisywane przez powódkę. Zdaniem Sądu Okręgowego tym samym, brak jest związku przyczynowego między aktualnymi sumami gwarancyjnymi, a groźbą straty powódki.

Sąd I instancji zauważył ponadto, dzielając w tym względzie pogląd wyrażony przez stronę pozwaną, że nadzwyczajna zmiana stosunków musi nastąpić po powstaniu zobowiązania, ale przed jego wygaśnięciem (wykonaniem). Umowę ubezpieczenia zawarto w dniu 9 października 2003 r., do wypadku zaś doszło w dniu 18 grudnia 2003 r. Ustawę o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych uchwalono w dniu 22 maja 2003 r., wskazując jako datę wejścia w życie 1 stycznia 2004 r. W art. 36 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy wskazano, iż minimalna suma gwarancyjna w przypadku szkód na osobie wynosi 350 000 EUR na każdego poszkodowanego. Oznacza to, iż gdyby do oceny roszczeń powódki zastosowanie miały te nowe przepisy a nie dotychczasowe, zgodnie z którymi suma gwarancyjna wynosiła 600 000 EUR w odniesieniu do jednego zdarzenia, bez względu na liczbę osób poszkodowanych, to sytuacja poszkodowanej byłaby gorsza, gdyż odpowiedzialność pozwanej byłaby niższa o 250 000 EUR, a więc o ponad 1 000 000 zł, co oznaczałoby znacznie wcześniejsze wygaśnięcie jej odpowiedzialności. Z uwagi na przepisy intertemporalne ta okoliczność nie mogła mieć znaczenia dla roszczeń powódki, podobnie jak kolejne nowelizacje

ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, gdyż dotyczyły umów ubezpieczenia zawartych w późniejszym okresie, niż umowa ubezpieczenia OC zawarta przez L. S..

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł o oddaleniu powództwa. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając wyrok w całości i podnosząc zarzut błędnej wykładni art. 357¹ k.c. poprzez uznanie, że:

a. Sąd może zastosować klauzulę art. 357¹ k.c. wyłącznie w sytuacji, gdy zobowiązanie którego dotyczy wynika z umowy zawartej pomiędzy stronami postępowania, a w konsekwencji, że osoba poszkodowana w wypadku komunikacyjnym, dochodząca odszkodowania z tytułu odpowiedzialności OC posiadacza pojazdu mechanicznego nie ma legitymacji czynnej do wystąpienia z powództwem na podstawie ww. przepisu o oznaczenie wysokości świadczenia na jej rzecz wynikającego z zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności OC,

b. zmiana prawa w zakresie ustalenia wysokości świadczeń na rzecz osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności OC posiadaczy pojazdów mechanicznych związana z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, mająca wpływ na wysokość świadczeń zasądzanych przez Sądy na rzecz osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych, nie stanowi nadzwyczajnej zmiany stosunków, uzasadniającej oznaczenie przez Sąd wysokości świadczenia na rzecz osoby poszkodowanej w wysokości wynikającej ze zmienionych przepisów.

W konsekwencji powódka wniosła o zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu za obydwie instancje.

Strona pozwana wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest niemal w całości uzasadniona. Stan faktyczny był w niniejszej sprawie niesporny, Sąd Apelacyjny go podziela i przyjmuje za własny, natomiast nie podziela oceny prawnej dokonanej przez Sąd Okręgowy.

Wbrew ocenie Sądu Okręgowego źródłem zobowiązania pozwanej wobec powódki jest umowa. Jest to umowa zawarta między pozwanym a sprawcą szkody. Wprawdzie powódka nie była jej stroną, ale przepisy przyznają jej możliwość dochodzenia roszczeń z tej umowy bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.). W tej sytuacji należy uznać za zasadny zarzut błędnej wykładni art. 357¹ k.c. Nie bowiem można wyłączyć dopuszczalności sądowej modyfikacji treści stosunku prawnego wynikającego z umowy ubezpieczenia na podstawie art. 357¹ k.c. na żądanie poszkodowanego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 stycznia 2008r. III CZP 140/07 LEX nr 359439 - dopuszczalność modyfikacji sumy gwarancyjnej stanowi jeden z elementów mechanizmu normatywnego, którego zadaniem jest zapewnienie realnej ochrony poszkodowanego. Wprawdzie w niniejszej sprawie z powództwem wystąpił nie ubezpieczony, lecz poszkodowany, a tymczasem art. 357¹ k.c. dotyczy stron umowy, jednak należy mieć na uwadze, iż z regulacji ustawowej wynika uprawnienie poszkodowanego do wystąpienia wprost przeciwko ubezpieczycielowi z roszczeniem odszkodowawczym. Żądanie na podstawie art. 357¹ k.c. modyfikacji sumy gwarancyjnej z punktu widzenia poszkodowanego stanowi niejako subsydiarne uprawnienie służące temu celowi. Skoro zgodnie z art. 822 § 4 k.c. może on dochodzić roszczenia odszkodowawczego bezpośrednio od ubezpieczyciela, to tym bardziej powinien być uprawniony wnosić inne żądania mające służyć jego ochronie (tak też Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z 25 czerwca 2015r. I ACa 226/13 LEX nr 1342244; Sąd Najwyższy w wyroku z 17 października 2012r. II CSK 646/11 LEX nr 1243010 oraz w wyroku z 14 stycznia 2009r. IV CSK 385/08 LEX nr 485916). A zatem - w ocenie Sądu Apelacyjnego - powódka posiada legitymację czynną w niniejszej sprawie jako osoba poszkodowana.

Wbrew ocenie Sądu Okręgowego powódka wykazała również nadzwyczajną zmianę stosunków w rozumieniu art. 357¹ k.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 17 października 2012r. II CSK 646/11 LEX nr 1243010: „Nadzwyczajna zmiana stosunków może wystąpić w warunkach stabilnego rozwoju gospodarczego, nadzwyczajną zmianę stosunków można też tworzyć ciąg zdarzeń w postaci przemian społecznych, gospodarczych i politycznych, które przez swoje oddziaływanie na treść łączącego strony stosunku prawnego zniweczyły pierwotne kalkulacje stron, a które nie były, nawet przy dołożeniu należytej staranności do przewidzenia w chwili zawarcia umowy. Nie chodzi tu przy tym o efekty normalnego, sukcesywnego rozwoju gospodarczego.”

W niniejszej sprawie należy zauważyć, iż po roku 2003 kontynuowane były, zapoczątkowane w latach 1989-1990, zmiany w sferze ekonomicznej, społecznej i gospodarczej. Przeprowadzono szereg reform. W roku 2004 Polska przystąpiła do Unii Europejskiej, co wiązało się z przyjęciem uregulowań prawnych obowiązujących w Unii i dostosowaniem prawa polskiego do wymogów unijnych. Przejawem zmian prawnych było zwiększenie sumy gwarancyjnej w obowiązkowym OC, wprowadzono nowe uregulowania, to jest art. 442¹ i 446 k.c., udzielając tym samym szerszej ochrony poszkodowanym. W orzecznictwie pojawiła się tendencja polegająca na wzroście zasądzonych kwot z tytułu odszkodowania. Jest to wynikiem z jednej strony wzrostu poziomu życia i wzrostu zamożności, z drugiej strony, zmianą funkcji ubezpieczeń komunikacyjnych. W chwili obecnej, wynikająca z obowiązujących przepisów suma ubezpieczenia jest tak wysoka, że jej wyczerpanie jest praktycznie niemożliwe. Trzeba też zwrócić uwagę na zmianę funkcji ubezpieczeń komunikacyjnych wraz z ich rozwojem. Początkowo chodziło o ochronę ubezpieczonych, z czasem jednak akcent został położony na konieczność ochrony przede wszystkim poszkodowanych. Ta podkreślona w piśmiennictwie teza doznaje istotnego wzmocnienia co do odpowiedzialności za wypadki komunikacyjne, a jej wyrazem jest uregulowanie sumy gwarancyjnej w tych ubezpieczeniach. Wprawdzie samo określenie jej wysokości jest standardem, to jednak przy wypadkach komunikacyjnych oznaczona jest na tak wysokim pułapie, że bez nadzwyczajnej zmiany stosunków jej wyczerpanie jest praktycznie niemożliwe. Wniosek ten najlepiej obrazują zmiany, jakie wystąpiły w stanie prawnym od daty wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego objętego ochroną ubezpieczeniową. – ponad ośmiokrotny wzrost sumy gwarancyjnej. Jej wysokość obecnie wynosi ponad pięć tysięcy przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń, podczas gdy wysokość sumy gwarancyjnej w 2003r. wynosiła zaledwie ok. 1229 przeciętnych wynagrodzeń w gospodarce narodowej. Okoliczności te prowadzą do oceny, że wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego - nastąpiła nadzwyczajna zmiana okoliczności uzasadniająca podwyższenie sumy gwarancyjnej w stosunku prawnym łączącym strony w związku z zawartą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Uzasadniają twierdzenie o pojawieniu się nadzwyczajnej sytuacji, która nie istniała w chwili zawarcia umowy, lub wprawdzie obiektywnie istniała, lecz była niemożliwa do przewidzenia przez kontrahentów, skutkującej zniekształceniem zakresu praw i obowiązków obligacyjnych, czyli powodującej następcze zachwianie relacji pomiędzy stronami stosunku prawnego, tj. prowadzącej do nieusprawiedliwionego pokrzywdzenia jednego z kontrahentów, który otrzymał mniej niż mógł liczyć, że otrzyma, w chwili zawarcia umowy, co wyczerpuje hipotezę omawianej normy.

Powódka domagała się podwyższenia sumy gwarancyjnej wynikającej z przedmiotowej umowy, podnosząc, iż wskutek wypadku nie jest w stanie sama się utrzymać, nadto potrzebuje środków na dalsze leczenie i rehabilitację, które powinny być kontynuowane do końca jej życia. W okolicznościach niniejszej sprawy ubezpieczyciel spełnia świadczenie w oznaczonej wysokości, ponieważ wynika to z prawomocnego wyroku. Do zasądzenia natomiast wysokich kwot, które wkrótce wyczerpią sumę ubezpieczenia, doszło dlatego, że powódka doznała bardzo rozległych obrażeń, które uniemożliwiają jej samodzielne utrzymanie. Wyczerpanie sumy gwarancyjnej i zaprzestanie spełniania świadczeń przez ubezpieczyciela spowoduje, iż będzie ona narażona na niemożliwość zaspokojenia własnych potrzeb i w związku tym grozi jej rażąca strata. Celem ustalenia sumy gwarancyjnej jest pełnienie przez nią funkcji ochronnych. Wobec wyczerpania się tej sumy, powódka zostanie pozbawiona tej ochrony, choć jej szkoda pozostanie nie zostanie w całości naprawiona. Jednocześnie wzrost poziomu życia społeczeństwa powoduje też, że wzrastają koszty utrzymania i leczenia, co prowadzi do zasądzania wyższych kwot świadczeń, a tym samym szybszego wyczerpania sumy ubezpieczenia. Skonsumowanie sumy gwarancyjnej następuje w związku ze zmianą stosunków społeczno –

gospodarczych, a zatem istnieje związek między tymi zmianami a pokrzywdzeniem powódki (por. SN w uzasadnieniu wyroku z 17 października 2012r. II CSK 646/11).

Suma gwarancyjna określa zakres zobowiązania ubezpieczyciela. Modyfikacja treści zobowiązania przez podwyższenie sumy gwarancyjnej może nastąpić, zgodnie z przesłankami wskazanymi w przepisie, to jest po uwzględnieniu interesów obu stron i zgodnie z zasadami współzycia społecznego. Jak się wskazuje w orzecznictwie - ochrona interesu ubezpieczyciela oznacza potrzebę rozważenia, że funkcjonując na rynku ubezpieczeń ma obowiązek profesjonalnie chronić swoje środki finansowe, co zapewne czyni, ale nadto, że nie ma on możliwości żądania podwyższenia składki równoważącej ryzyko ubezpieczeniowe. Podwyższenie, sumy gwarancyjnej musi więc uwzględniać, że interesy ubezpieczyciela w takiej sytuacji doznają uszczerbku. Dążąc do poprawy sytuacji powódki sąd winien działać w sposób jak najmniej dotkliwy dla pozwanego. Natomiast interes poszkodowanego winien podlegać rozważeniu nie tylko jako podmiotu, w zestawieniu z pozwanym, ekonomicznie słabszego. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy ocenie powinno podlegać czy kwoty dotychczas otrzymane od ubezpieczyciela stawiają powódkę w pozycji osoby zagrożonej utratą źródła utrzymania. Rozstrzygnięcie, po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, winno odpowiadać poczuciu słuszności.

Powódka powołując się na przepis art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (..) domagała się podwyższenia sumy gwarancyjnej do kwoty 3240 000 euro, co stanowi ok. 65 % obecnie obowiązującej sumy ubezpieczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego żądanie to jest nieco wygórowane. Biorąc pod uwagę, że zgodnie z art. 357¹ k.c. ciężar przemian społeczno - gospodarczych nie może zostać przerzucony na jedną stronę, czyli ubezpieczyciela, ciężar ryzyka związanego z zaistnieniem nadzwyczajnej zmiany stosunków powinien zostać rozłożony pomiędzy stronami w mniej więcej podobnych proporcjach, z tym, że mając na uwadze fakt, iż pozwana jest podmiotem profesjonalnym, który z natury rzeczy powinien dochowywać wyższej staranności w zakresie zawieranych przez siebie umów, a także bardziej szczegółowo kalkulować wiążące się z zawieraniem umowami ryzyko, zasadnym jest obciążenie powódki nieco niższym stopniem ryzyka zaistnienia nadzwyczajnej zmiany stosunków. Wysokość sumy gwarancyjnej wzrosła ponad ośmiokrotnie. W ocenie Sądu Apelacyjnego limit odpowiedzialności pozwanej ustalony powinien zostać na poziomie pięciokrotności poprzednio obowiązującej sumy gwarancyjnej, co stanowi 60% aktualnie obowiązującej sumy gwarancyjnej, tj. równowartość kwoty 3 000 000 euro (według już ustalonego dla likwidacji tej szkody kursu euro). Powyższa kwota stanowi limit obecnej odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego wobec powódki za skutki zaistniałego wypadku. W ocenie Sądu ww. kwota powinna zabezpieczyć przyszłe roszczenia powódki wynikające z przedmiotowego wypadku, zaś pozwanego nie będzie obciążać ponad miarę, biorąc pod uwagę, iż aktualnie składki ubezpieczeniowe z tytułu odpowiedzialności OC również znacznie wzrosły. Dalej idące roszczenie powódki podlegało oddaleniu.

Wobec powyższego apelacja strony powodowej we wskazanym zakresie okazała się uzasadniona, a zaskarżony wyrok musiał ulec zmianie, stosownie do dyspozycji art. 386 § 1 k.p.c. W konsekwencji zmianie podlegało także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania przed Sądem I instancji, o których orzeczono stosownie do dyspozycji art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. W pozostałej części apelacja powódki została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., uznając, iż powódka ulega tylko w niewielkim stopniu, co uzasadnia obciążenie pozwanego w całości kosztami postępowania apelacyjnego. Podstawę zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego stanowiły stawki określone w § 2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 1800).